

Questy, letnie wieczory

Letnie wieczory – było tak beztrosko
Już nie jestem chory, wyszedłem na prostą
Wtedy było więcej czasu mimo ich zakazu
Zapach powietrza i z głośników trochę hałasu
Letnie wieczory – było tak beztrosko
Już nie jestem chory, wyszedłem na prostą
Wtedy było więcej czasu mimo ich zakazu
Zapach powietrza i z głośników trochę hałasu
Letnie wieczory – było tak beztrosko
Już nie jestem chory, wyszedłem na prostą
Wtedy było więcej czasu mimo ich zakazu
Zapach powietrza i z głośników trochę hałasu

Chodzenie ulicami tak bez celu
Nie mieliśmy nic lepszego do roboty
Zachód słońca, parę stów w portfelu
Które pewnie znowu wydam na głupoty

Najfajniejsze są późne godziny w mieście
Potem głodni to pizza na cienkim cieście
Poznaliśmy tyle miejsc i chcieliśmy do nich wejść
Szukaliśmy tajnych przejść by się zgubić

Lekki chłodek, tyle emocji
Trochę uczuć i nowe znajomości
Wszystko było dużo prostsze
Wolniej leciał czas

Letnie wieczory – było tak beztrosko
Już nie jestem chory, wyszedłem na prostą
Wtedy było więcej czasu mimo ich zakazu
Zapach powietrza i z głośników trochę hałasu
Letnie wieczory – było tak beztrosko
Już nie jestem chory, wyszedłem na prostą
Wtedy było więcej czasu mimo ich zakazu
Zapach powietrza i z głośników trochę hałasu

Muzyka z JBL'a taką którą każdy zna
Śpiewaliśmy tak głośno, zryliśmy nasze gardła
Ale to dobrze, nie ważne - dla vibe'u warto
Bo będzie co wspominać jak to było w tamto lato
Każda piosenka kojarzy mi się z jakimś momentem
Słuchawki w uszach i te noce jak wracałem metrem
Czasem było chłodniej i żałowałem że nie wziąłem grubszej bluzy
Nim wyszedłem do ludzi

Lekki chłodek, tyle emocji
Trochę uczuć i nowe znajomości
Wszystko było dużo prostsze
Dalej pamiętam nas

Letnie wieczory – było tak beztrosko
Już nie jestem chory, wyszedłem na prostą
Wtedy było więcej czasu mimo ich zakazu
Zapach powietrza i z głośników trochę hałasu
Letnie wieczory – było tak beztrosko
Już nie jestem chory, wyszedłem na prostą
Wtedy było więcej czasu mimo ich zakazu
Zapach powietrza i z głośników trochę hałasu
Letnie wieczory – było tak beztrosko
Już nie jestem chory, wyszedłem na prostą
Wtedy było więcej czasu mimo ich zakazu
Zapach powietrza i z głośników trochę hałasu
Letnie wieczory

